



Sygn. akt II KK 436/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie **A. K. C.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 209 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

na posiedzeniu w dniu 18 maja 2022 r.

kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w W.,

z dnia 5 stycznia 2021 r., sygn. akt X Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt XIV K (...)

na podstawie art. 537 § 2 k.p.k.

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. zarządza zwrot oskarżycielce posiłkowej D. C. uiszczonej opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

A. K. C. subsydiarnym aktem oskarżenia został oskarżony o to, że w okresie od 2006 r. do marca 2017 r. uporczywie uchylał się od wykonywania ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku opieki przez niełożenie na rzecz utrzymania córek P. C. i D. C. w W. przy ul. T., przez co narażone zostały na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt XIV K (...), oskarżonego A. K. C. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w okresach od lutego 2006 r. do lipca 2008 r., od stycznia 2009 r. do lutego 2012 r., od czerwca 2016 r. do lutego 2017 r. w W. uporczywie uchylał się od ciążącego na nim z mocy orzeczenia Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 grudnia 2000 r., sygn. akt III C (...), w wysokości po 300 zł na dziecko obowiązku alimentacyjnego na rzecz córek D. C. oraz P. C., przez co naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 30 maja 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby. Nadto zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciążącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie córki P. C. oraz zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść oskarżonego prokurator, który w apelacji zarzucił „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, skutkujący obrazą prawa materialnego a polegający na przyjęciu, iż A. C. swoim zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (przed nowelizacją), podczas gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego prowadzi do przeciwnego wniosku” – i wniósł o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 5 stycznia 2021 r., sygn. akt X Ka (...), zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że oskarżonego A. K. C. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu. Kosztami postępowania odwoławczego obciążył oskarżycieli subsydiarnych.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, wniosła pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Orzeczeniu zarzuciła:

„1. rażące naruszenie prawa materialnego, mające wpływ na treść orzeczenia, w wyniku błędnej wykładni art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym aktem oskarżenia, poprzez uznanie, że jakiegokolwiek wpłaty dokonywane przez oskarżonego na poczet alimentów, niezależnie od ich regularności oraz wysokości, wyłączają spełnienie znamienia uporczywości w rozumieniu tego przepisu,

2. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k., mające wpływ na treść orzeczenia, poprzez całkowite pominięcie dowodów ujawnionych na rozprawie głównej przed sądem I instancji i oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na podstawie twierdzeń apelacji oskarżyciela publicznego” – i wniosła o uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

Pisemne odpowiedzi na kasację złożyli obrońca oskarżonego A. C., który wniósł o jej oddalenie oraz prokurator Prokuratury Okręgowej w W., która wniosła o oddalenie skargi jako oczywiście niezasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wbrew pogładowi prokuratora oraz obrońcy oskarżonego przedmiotowa kasacja jest zasadna i to w stopniu oczywistym, co pozwoliło uwzględnić ją na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że „Sąd pierwszej instancji dokonując analizy i oceny prawnokarnej zachowania sprawcy przez pryzmat realizacji znamion art. 209 § 1 k.k. (w poprzednim brzmieniu) pominął w swoich rozważaniach znamię »uporczywości«”. Dalej wskazano, że „o ile można uznać, że oskarżony uchylał się od wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego (wykazywał negatywne nastawienie psychiczne do tego obowiązku, wywiązywał się z niego nieregularnie, poniżej swoich możliwości finansowych i zarobkowych), to znamię »uporczywości« nie zostało zrealizowane przez oskarżonego. Za taką konkluzją Sądu Okręgowego przemawiają nie tylko informacje (dokumenty) znajdujące się w aktach postępowania egzekucyjnego (akta komornicze KMP (...)), ale też w aktach

postępowania przygotowawczego, do których słusznie odwołuje się prokurator. W szczególności nie można tracić z pola widzenia dowodów znajdujących się w aktach postępowania przygotowawczego PR 3 ds. (...) - w aktach tych znajduje się szereg potwierdzeń wpłat dokonywanych przez oskarżonego na poczet należności alimentacyjnych. Wpłaty te były wprawdzie dokonywane niejednokrotnie nieregularnie i w kwotach mniejszych od należnych, jednakże nie można uznać, że uchylanie się przez oskarżonego od wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego nosiło cechy uporczywości". Zwraca uwagę okoliczność, że to twierdzenie jest nader ogólne i sprowadza się do odesłania do dokumentów zawartych w aktach postępowania egzekucyjnego oraz postępowania przygotowawczego, w których ma znajdować się „szereg potwierdzeń wpłat dokonywanych przez oskarżonego na poczet należności alimentacyjnych”. Jednocześnie przyznając, że wpłaty te były dokonywane „niejednokrotnie nieregularnie i w kwotach mniejszych od należnych”, Sąd *ad quem* stanął na stanowisku, iż „nie można uznać, że uchylanie się przez oskarżonego od wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego nosiło cechy uporczywości”. Stwierdzenie to jest arbitralne, bowiem nie zostało oparte na analizie wspomnianych dokumentów, która przekonywałaby o jego prawidłowości. Należy przy tym mieć na uwadze, że Sąd I instancji uznał, iż oskarżony uporczywie uchylał się od ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego przez okres (z przerwami) ok. 6 lat). Wobec tego ustalając, że w tym czasie oskarżony „niejednokrotnie” płacił należności alimentacyjnie nieregularnie i w kwotach mniejszych od należnych, Sąd odwoławczy powinien przekonująco wykazać, dlaczego te zaniechania nie stoją na przeszkodzie uznaniu, że w zachowaniu oskarżonego brak jest cechy uporczywego uchylania się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego. Z pewnością w tym celu konieczne byłoby m.in. ustalenie, jaka była skala zaniechań w płaceniu alimentów (okresy ich niepłacenia, względnie płacenia w zaniżonej wysokości, jeśli w zaniżonej wysokości, to o ile). Pewne obliczenie w tym względzie zostało zawarte w apelacji prokuratora, który argumentował, że do „tego dnia” (2 grudnia 2019 r.) zapłacił 113.144,06 zł oraz że „oznacza to, że uregulował około 85 procent, a niesystematyczność w dokonywaniu płatności wynikała z powodów od niego w znacznej części niezależnych”. Sąd

Okręgowy nie wskazał jednak, czy obliczenie to uznaje za w pełni prawidłowe oraz czy podziela, jeśli tak, dlaczego, pogląd prokuratora o istnieniu okoliczności usprawiedliwiających „w znacznej części” (co oznacza, że nie zupełnie) niesystematyczność oskarżonego w płaceniu alimentów. Na marginesie można zauważyć, że w apelacji nie podano jaką część należności A. C. zapłacił w okresach, o których mowa w wyroku skazującym Sądu Rejonowego, tj. nie później niż do lutego 2017 r., co o tyle nie jest bez znaczenia, że późniejsze zniwelowanie zaległości mogłoby mieć wpływ na wymiar ewentualnej kary (art. 53 § 2 k.k.), a nie na sam byt przestępstwa. W tym stanie rzeczy nie bez racji autorka kasacji interpretuje stanowisko Sądu II instancji jako będące wyrazem poglądu, że dokonywanie przez oskarżonego na poczet alimentów jakichkolwiek wpłat, niezależnie od ich regularności oraz wysokości, wyłączają spełnienie znamienia uporczywości w rozumieniu art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu poprzednio obowiązującym), co oznacza rażące naruszenie tego przepisu, mające istotny wpływ na treść wyroku (o ile w zarzucie nie ma mowy o istotności wpływu sygnalizowanego uchybienia na treść orzeczenia, czego wymaga art. 523 § 1 k.p.k., to jest o tym mowa w części motywacyjnej skargi).

Drugi zarzut podniesiony w kasacji również nie może być odrzucony, jest bowiem oparty na, wydaje się, wiarygodnym, bo dokonany z odwołaniem się do materiału dowodowego, obliczeniu ilości i wysokości wpłat dokonanych w poszczególnych okresach przez oskarżonego, które zostało podsumowane stwierdzeniem, że „oskarżony dokonywał wpłat na alimenty w sposób bardzo nieregularny, często z dużymi opóźnieniami, w dodatku wpłacone kwoty były zdecydowanie niższe od zasądzonych” oraz że „w okresie objętym aktem oskarżenia, wyłącznie z powodu niepłacenia kolejnych rat alimentów, zadłużenie oskarżonego z tytułu alimentów na córki osiągnęło kwotę 28.100 zł, tj. kwotę stanowiącą równowartość zasądzonych alimentów za okres prawie 4 lat!”. W realiach rozpatrywanej sprawy ogólne odwołanie się Sądu odwoławczego do dokumentów znajdujących się w aktach postępowania egzekucyjnego oraz postępowania przygotowawczego, bez dokonania analizy tych dokumentów, w istocie jest równoznaczne z rażącym i mogącym mieć istotny wpływ na treść

wyroku naruszeniem art. 410 k.p.k., nakazującym opierać wyrok na całokształcie okoliczności (dowodów) ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku, o zwrocie oskarżycielce posiłkowej opłaty od kasacji orzekając zgodnie z art. 527 § 4 k.p.k. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy rozważy zarzuty apelacji prokuratora przy uwzględnieniu okoliczności wskazanych w niniejszym uzasadnieniu. Wypada też zalecić temu Sądowi, by miał w polu widzenia uwagi zawarte w odpowiedzi prokuratora na kasację, które jako dotyczące sfery ustaleń faktycznych na ocenę zasadności tej skargi nie mogły rzutować, jednak mogą nie być bez wpływu na przyszłe kształtowanie sytuacji prawnej oskarżonego. W szczególności we wspomnianej odpowiedzi argumentowano, odwołując się do opisanych w wyroku Sądu I instancji przerw czasowych dzielących poszczególne zachowania oskarżonego, że powinno być ono uznane za 3 osobne czyny oraz że cyt. „w odniesieniu do 2 z tych czynów nastąpiłoby przedawnienie ścigania”. W takim razie, „uwzględniając przesłankę przedawnienia, uznać należało, iż zarzuty podniesione w kasacji rozpatrywane być winne wyłącznie w odniesieniu do zachowania oskarżonego w okresie od czerwca 2016 r. do lutego 2017 r.” Trudno nie zauważyć, że tym samym prokurator podważyła zasadność wyroku uniewinniającego.